

Wątpliwości ws. zastrzelenia 21-latka w Koninie

17 listopada 2019

Przedwczoraj wieczorem kilkadziesiąt osób zebrało się pod komendą policji w Koninie. Zebrani wspominali zastrzelonego przez policjanta dwa dni wcześniej 21-latka. Tymczasem rodzina chłopaka poinformowała, że zamierza skierować w tej sprawie list do ministra Ziobry.

[]

Do tragicznego zdarzenia doszło w Koninie 14 listopada. Około godz. 10:00 policjant postrzelił 21-letniego chłopaka po tym, jak funkcjonariusze chcieli wylegitymować grupę młodych ludzi na jednym z osiedli.

Jak informował tuż po zdarzeniu rzecznik prasowy wielkopolskiej policji Andrzej Borowiak, do postrzału doszło około godz. 10:00, gdy policjanci chcieli wylegitymować grupę młodych ludzi i jeden z nich rzucił się do ucieczki.

„Doszło do sytuacji, w której policjant zmuszony był użyć broni. Mężczyzna został postrzelony. Mimo reanimacji zmarł” – poinformował Borowiak.

Przedstawiciel policji poinformował, że przy ciele mężczyzny znaleziono woreczek z białym proszkiem. Według policji mogły to być narkotyki.

Tymczasem wokół zastrzelenia 21-latka pojawia się coraz więcej pytań. Wirtualna Polska informowała, powołując się na informacje od śledczego, że postrzelony 21-latek ma ranę wlotową z przodu ciała, co mogłoby dowodzić, że mężczyzna chciał zaatakować policjanta nożyczkami, które przy nim znaleziono.

„Seksja zwłok przeprowadzana jest w piątek. Pobierane są wycinki organów do badań. Wyniki poznamy po sporządzeniu protokołu. Będziemy wówczas znali szczegóły obrażeń na ciele, położenia rany wlotowej i wylotowej. Co do informacji na temat, że strzał został oddany przodem, a rana wlotowa jest tak położona, ja takich informacji nie potwierdzam. Trudno bowiem kategorycznie stwierdzić takie rzeczy po oględzinach zwłok w ubraniu” – komentowała w rozmowie z Wirtualną Polską prokurator Aleksandra Marańda z Prokuratury Okręgowej w Koninie.

<https://www.youtube.com/watch?v=yvo9MfvCuLU>

Tymczasem rodzina ofiary i reprezentujący ją prawnicy twierdzą, że do tragedii mogło dojść m.in. z powodu przemęczenia policjanta, który oddał strzały. mec. Michał Wąż poinformował, że będzie chciał zapoznać się z teczką akt osobowych funkcjonariusza, który postrzelił 21-latkę, a wniosek w tej sprawie już został złożony.

Rodzina zmarłego zamierza wnioskować o przeniesienie śledztwa w sprawie zastrzelonej 21-latkę z Prokuratury Okręgowej w Koninie do Prokuratury Regionalnej w Poznaniu. Jak poinformował pełnomocnik rodziny, „występują wątpliwości co do ewentualnej bezstronności w zakresie prowadzenia postępowania”. W poniedziałek odpowiednie wnioski w tej sprawie mają być złożone do prokuratury regionalnej, krajowej oraz do ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry.

Ojciec zastrzelonego 21-letniego Adama wydał oświadczenie, w którym zapewniał, że jego syn nigdy nie miał problemów z prawem i nie był karany.

„Brak mi słów. Nikt z policji nie poinformował mnie o śmierci syna. Nic mi nie mówią. Ani policja, ani prokuratura się jeszcze ze mną nie kontaktowały” – mówił w oświadczeniu, opublikowanym w Facebooku.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)